



Betlejem Łomżyńskie

Nocko chłodna, płachto mroczna,
daj schronienie, niech odpoczna,
Marię otul płaszczem czule
w drodze jest już Emmanuel!

Gwiazdo jasna, świec nadzieją
kiedy wątpią i boją,
gdy kamienie ranią stopy,
świetle, prowadź ich do szopy!

Skalna groto, stajnio cicha,
owce, siano — jakżeś licha,
w swej komnacie twardey kamień,
w poduszczkę miękką zamień!



Óbráz i wiersz – Teresa Adamowska